

POSTANOWIENIE

6 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

na posiedzeniu niejawnym 6 sierpnia 2025 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie
w sprawie z wniosku S.M.

z udziałem X. Y.

o podział majątku wspólnego

na skutek przedstawienia przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we
Wrocławiu sprawy o sygn. akt I Ns 301/25 celem przekazania jej innemu sądowi
równorzędnemu

nie uwzględnia wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 23 czerwca 2025 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu zwrócił się do Sądu Najwyższego – na podstawie art. 44¹ § 1 i 2 k.p.c. – o przekazanie sprawy do innego sądu równorzędnego spoza apelacji wrocławskiej, albowiem wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności wzgląd na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że uczestniczka postępowania X. Y. jest sędzią Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej, usytuowanego – tak jak sąd, w którym jest rozpoznawa sprawa – w okręgu apelacji wrocławskiej. Aktywność zawodowa uczestniczki, jak i jej członkostwo w Stowarzyszeniu „[...]”, powoduje, że jest ona osobą znaną w środowisku wrocławskich orzeczników, uczestniczy ponadto w licznych szkoleniach, w tym także z sędzią, któremu została przydzielona sprawa.

Zdaniem Sądu Rejonowego te okoliczności mogą wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego orzekającego lub w ogóle podważyć niezależność Sądu wydającego wyrok w pierwszej, jak i w drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 44¹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego.

Przepis ten stanowi wyjątek od kodeksowej zasady rozpoznawania sprawy przez sąd miejscowo właściwy i z tej przyczyny powinien być interpretowany ściśle (zob. np. postanowienia SN: z 16 marca 2020 r., IV CO 18/20; z 10 września 2020 r., II CO 203/20; z 28 września 2021 r., II CO 72/21). Zbyt pochopne przekazywanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu nie służy wytwarzaniu w społeczeństwie przekonania o bezstronności sądów, lecz przeciwnie – może budować przekonanie o łatwości manipulowania ich ustawową właściwością (zob. np. postanowienia SN z 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, i z 24 lutego 2020 r., II PO 5/20).

Podstawa do zastosowania powyższego przepisu istnieje wtedy, gdy zachodzi istotne ryzyko, że autorytet sądownictwa znacząco ucierpi w razie rozpatrzenia danej sprawy przez właściwy sąd. Dla oceny wagi zagrożenia dla autorytetu sądownictwa znaczenie mają przesłanki obiektywne (np. uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziów danego sądu w konkretnej sprawie) oraz przesłanki subiektywne (np. przekonanie stron postępowania albo lokalnej opinii publicznej o braku bezstronności sędziów danego sądu w konkretnej sprawie). Same przesłanki subiektywne nie są wystarczające do zastosowania art. 44¹ § 1 k.p.c. (zob. postanowienia SN z 3 sierpnia 2022 r., I NO 86/22, i z 26 października 2023 r., III CO 536/23).

Okoliczności wynikające z przesłanki dobra wymiaru sprawiedliwości muszą być realne i stwarzać rzeczywiste zagrożenie dla prawidłowości funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Oznacza to, że obawa wystąpienia w opinii społecznej przekonania, że sprawa nie zostanie w tym sądzie bezstronnie rozpoznana, musi

być realna, a nie hipotetyczna (zob. postanowienie SN z 16 marca 2020 r., IV CO 18/20).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że art. 44¹ k.p.c. ma na względzie przeszkody dotyczące danego sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości, a nie przeszkody odnoszące się do poszczególnego sędziego, czy poszczególnych sędziów, gdyż w tym przypadku do rozwiązania zaistniałych wątpliwości służy instytucja wyłączenia sędziego od orzekania w danej sprawie. Podstaw stosowania omawianego przepisu nie należy utożsamiać z podstawami wyłączenia sędziego, jeżeli zatem w ocenie sędziego referenta istnieją podstawy do jego wyłączenia, należy wdrożyć odpowiednie postępowanie, pozostawiając ocenę właściwemu sądowi (zob. postanowienia SN: z 15 września 2020 r., IV CO 191/20; z 26 czerwca 2020 r., IV CO 108/20; z 7 maja 2021 r., I CO 53/21, z 8 września 2022 r., III CO 540/22; z 30 stycznia 2025 r., III CO 15/25).

Przenosząc powyższe na realia niniejszej sprawy, należy zauważyć, że Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu nie przedstawił szerszej i adekwatnej argumentacji na poparcie twierdzeń, że sąd ten może nie być – w odczuciu społecznym – postrzegany jako organ bezstronny przy rozpoznaniu sprawy o podział majątku wspólnego. Jedynymi argumentami są bowiem fakty, że uczestniczka postępowania jest sędzią sądu rejonowego pozostającego w granicach apelacji wrocławskiej, podobnie jak Sąd wnioskujący, a ponadto jest znana w kręgu sędziów tej apelacji i bierze udział w szkoleniach, w których uczestniczy również sędzia, któremu została przydzielona ta sprawa. Ta argumentacja pozostaje jednak bez wpływu na dobro wymiaru sprawiedliwości w powyższym rozumieniu i nie stanowi realnej przeszkody dla rozpoznania sprawy przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu. Tak naprawdę Sąd ten przedstawił argumentację, które mogłaby stanowić podstawę do zastosowania innej instytucji, a mianowicie przewidzianej w art. 49 k.p.c. Wówczas sprawę rozpoznaje inny sędzia tego samego sądu, a gdyby jego nie było, zachodzi sytuacja, gdy sąd właściwy nie może z powodu przeszkody rozpoznać sprawy i musi wystąpić do sądu przełożonego o wyznaczenie innego sądu równorzędnego, ale wówczas w innym trybie, tj. na podstawie art. 44 k.p.c. (zob. postanowienie SN z 30 stycznia 2025 r., III CO 15/25). Oczywiście na tym etapie postępowania nie

sposób przesądzać zasadności takiego (gdyby został złożony) wniosku, gdyż to może zostać ocenione we właściwym postępowaniu incydentalnym.

Rekonstrukcja okoliczności i poszukiwanie argumentów uzasadniających przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu nie należą do Sądu Najwyższego (zob. np. postanowienie SN z 28 października 2021 r., IV CO 182/21). Jak wskazano, z motywów postanowienia Sądu Rejonowego nie wynika, aby istniały obiektywne podstawy uniemożliwiające rozpoznanie sprawy przez ten sąd, wskazujące na potrzebę przekazania sprawy innemu sądowi. Dobro wymiaru sprawiedliwości nie jest tożsame jedynie ani z dobrem (w szczególności sprawnym funkcjonowaniem) sądu rozpoznającego konkretną sprawę lub z interesami prawnymi stron, ani też ze społecznym postrzeganiem sądu jako organu bezstronnego. Wszystkie te elementy stanowią części składowe tej wartości, niemniej jednak w stosowaniu art. 44¹ § 1 k.p.c. trzeba mieć na uwadze, że żaden z elementów nie dominuje nad pozostałymi. Wprawdzie wymiar sprawiedliwości istnieje po to, by rozstrzygać indywidualne spory o prawo i tym samym zabezpieczać interesy prawne stron postępowań, jednak „dobro wymiaru sprawiedliwości” trzeba każdorazowo rozumieć uniwersalnie, mając na względzie nie tylko konkretną sprawę, ale też długofalowe konsekwencje wynikające z decyzji o zastosowaniu art. 44¹ § 1 k.p.c. (postanowienie SN z 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie ma zatem podstaw do uznania, że zachodzi jakiegokolwiek zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji.

[P.L.]

[r.g.]